

Zawody o Puchar Skarbnika 1.10 Zalew w Świdnicy



Zbiórka uczestników 6:30. Trochę ciemno ale za to pogoda szykuje się znakomita, bo w sobotę wiało, że hej!

Zapisanych 17 osób. Wszyscy już są. Józia duma rozpiera, bo skarbnik przecież, no i wpisowe już pobrał – bogacz ci on.

Zaczynamy, jak zwykle. Wszystko o wymiarach rybek, kto sędzią, kto wagowym i :

L o s o w a n i e..... no mam 15, prawie na wale. Będzie ciężko. Ale humory i tak wszystkim dopisują.

Sprawnie przemieszczam się na stanowisko (sprawnie? No na trzy razy), toboły ciężkie, zanęty od groma. Po prawej Adam, po lewej Zajkowski. Same tuzy wędkarstwa. Po godzinie: - jestem gotowaaaaaaa!!!!!! Wędkę trzy rozłożone i czekamy na sygnał”

W międzyczasie spacer po wale.... Kilka fotek i.....

MOŻNA NĘCIĆ!!!!!!!!!!!! Rzucam te swoje „bidule emeryckie”
ledwo, ledwo....uklejone. Dorzuciłam czy nie. Ano zobaczmy.

Każdy ma wędkę w ręce i

MOŻNA ŁOWIĆ.....

Też śmigam, a co? No i czekam. Nic się nie dzieje. Jakies
malutkie 2 krąpiki. Trzeba zmienić wędkę ----- no i poszło... jest
płatka, druga, trzecia. Jupijaj! 2215. Dobrze jest.

KONIEC..... ale szybko się skończyło.

I MIEJSCE	KACPER KARPIŃSKI	- 2355 p.
II MIEJSCE	BOGUMIŁA HAJDASZ	- 2215 p.
III MIEJSCE	JANUSZ ZAJKOWSKI	- 2185 p.
IV MIEJSCE	MATEUSZ BRODZIK	- 1845 p.
V MIEJSCE	ADAM KALMAN	- 1740 p.
VI MIEJSCE	TADEUSZ KARPIŃSKI	- 1345 p.

Nagrody, dyplomy, gratulacje. Brawo Kacper. No nie powiem:
jeszcze się policzymy.....

Potem oczywiście, jak to w Świdnicy – tradycja, żaden tam grill
tylko ognisko. Do domu pojechałam wcześniej..... (goście
grzybowi)

Do zobaczenia na spinningu. Hej!

11 października 2024, 09:25